

# Anna Bogdanowicz

---

## Archiwum Dohna-Finckenstein w zasobie Geheims Staatsarchiv w Berlinie

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 315-320

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Anna Bogdanowicz

## **Archiwum Dohna-Finckenstein w zasobie Geheims Staatsarchiv w Berlinie**

Archiwa Dohnów narastały przez wieki pod czujnym okiem rodziny. Stanowią jedne z największych zachowanych archiwów rodowo-majątkowych z terenów Prus Wschodnich. Ich wielkość szacuje się na około 2 tys. jednostek archiwalnych, z czego tysiąc jednostek, mierzących 11 metrów bieżących, znajduje się w Archiwum Państwowym w Olsztynie, a pozostała część, licząca około 60 metrów, znalazła się w Geheimes Staatsarchiv w Berlinie<sup>1</sup>. Tylko nieliczne dokumenty znajdują się w Archiwach Państwowych w Szczecinie – 11 jednostek archiwalnych (wyodrębniony zespół Dohna-Schlodien) oraz w Gdańsku – 2 jednostki, wchodzące w skład innych zespołów.

Rozproszenie pruskich archiwów rodowo-majątkowych nastąpiło na skutek II wojny światowej oraz przeprowadzonej krótko po jej zakończeniu reformy rolnej<sup>2</sup>. Część, która znalazła się w zasobie archiwum olsztyńskiego, została uporządkowana przez Stanisława Różańskiego. Wyodrębniono sześć linii rodu – markowską, slobicką, gładyską, ławkowską, Kalthof oraz Wundlacken. W obrębie każdej z nich ułożono dokumentację według następującego schematu: I. Pomoce archiwalne, II. Akta prawno-majątkowe, III. Akta administracyjno-gospodarcze, IV. Akta i papiery rodzinne, V. Akta dotyczące praw zwierzchnich oraz VI. Akta dotyczące funkcji publicznych, itp. Zgromadzona dokumentacja aktowa dotyczy lat 1508–1936.

Akta rodowo-majątkowe trafiające do archiwum berlińskiego w znacznym procencie są przekazywane przez potomków rodzin często jako depozyt. W przypadku archiwów rodowo-majątkowych gromadzonych w tym archiwum mamy do czynienia z odmiennym układem zespołów, niespotykanym na szerszą skalę w archiwach polskich. Tworzy je dokumentacja przypisana osobie (członkowi rodu), która dane akta wytworzyła i której akta dotyczą, bądź też dokumentacja wytworzona w obrębie linii rodowej i jej dotycząca. Dopiero w samym zespole występuje układ rzeczowy, dostosowany do charakteru akt.

W Geheimes Staatsarchiv przechowywana jest spuścizna po następujących członkach lub liniach rodu Dohna<sup>3</sup>:

Dohna-Schlobitten, Friedrich Ferdinand Alexander Burggraf und Graf zu (1813/1814),

Dohna-Finckenstein, Familie von (XVI wiek – 1959),

Dohna-Schlobitten, Hans Graf zu (1956–1980),

---

1 Tak duża różnica w liczbie metrów bieżących wynika z innego systemu składowania akt w poszczególnych archiwach.

2 Wydano dwa dokumenty regulujące stan prawny zachowanych archiwów. Był to dekret o reformie rolnej i rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych z 1 III 1945 r. oraz dekret o majątkach opuszczonych i poniemieckich z 8 III 1946 r. Szerzej zob. A. Przywuska, *Akta podworskie w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1964, nr 2, s. 168.

3 Informacje o zespołach znajdują się na stronie internetowej GStA: <[www.gsta.spk-berlin.de](http://www.gsta.spk-berlin.de)>; w nawiasach podano daty, których dotyczy dokumentacja.

Dohna-Schlobitten, Eberhardt Graf zu (zbiór kolekcjonerski),  
 Dohna-Schlobitten, Alexander Burggraf und Graf zu (1721–1727),  
 Dohna-Schlodien, Theodor Hermann Stanislaus Burggraf zu (1852–1938),  
 Dohna-Reichertswalde – Lauck, Familie von (XV–XX wiek),  
 Dohna-Schlobitten, Fürstliches Hausarchiv (1531–1903),  
 Dohna-Schlodien, Familie von (1726–1797).

W październiku 2004 r. przeprowadziłam kwerendę archiwalną w GStA. Zapoznałam się m.in. z bardzo ciekawym pod względem zawartości archiwum *Dohna-Finckenstein*. Jest to stosunkowo „młody” zespół, udostępniany od drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych XX w., wyłącznie za zgodą odpowiedniego kierownika<sup>4</sup>.

W kwietniu 1996 r. Ursula zu Hohenlohe, córka ostatniego właściciela Finckenstein Alfreda Dohna-Schlobitten, podpisała umowę depozytową, na mocy której dokumentację aktową wytworzoną przez Dohnów z Finckenstein (Kamieńca Suskiego)<sup>5</sup> przekazano do Geheimes Staatsarchiv w Berlinie. Zespołowi nadano tytuł *Dohna-Finckenstein*. Zasluguje on na szczególną uwagę głównie ze względu na nietypową, jak na archiwa Dohnów, zawartość.

Historia Dohnów to od 1624 r.<sup>6</sup> historia poszczególnych linii rodu. Członków rodziny łączy pierwszy człon nazwiska, drugi to nazwa siedziby – klucza. Tak powstały nazwiska Dohna-Schlobitten, Dohna-Lauck, Dohna-Reichertswalde, Dohna-Schlodien. Schlobitten (Słobity), Lauck (Ławki), Reichertswalde (Markowo) i Schlodien (Gładysze) to cztery posiadłości mające największe znaczenie w historii rodziny. W nich też narastały tworzone z olbrzymią precyzją archiwa rodu. Poza drugim członem nazwiska, odnoszącym się do najważniejszych siedzib, można spotkać sporadycznie określenia linii bocznych, które utworzono od nazw mniejszych posiadłości, takie jak Dohna-Wundlacken, Dohna-Pfeiffertswalde czy Dohna-Kalthof.

W aktach rodu Dohna właściwie nie spotyka się nazwy Finckenstein jako wyodrębnionego członu nazwiska. Przyczyna tego leży z pewnością w dość późnym, bo dotyczącym końca XVIII w.,

4 Korzystanie z dokumentacji aktowej w GStA stanowi niemały problem. W większości przypadków wymagane są odpowiednie zezwolenia, czy to odpowiedniego kierownika, czy też, co jest powszechniejsze, wyznaczonego członka rodziny.

5 Dla potrzeb niniejszego artykułu będziemy się posługiwać w pierwszej kolejności niemieckojęzycznymi nazwami posiadłości, podając przy mających kluczowe znaczenie ich polskie odpowiedniki. W ten sposób zostanie lepiej oddany charakter dokumentacji z berlińskiego archiwum, unikniemy przy tym zbędnego chaosu.

6 W tym roku Dohnowie podpisali uroczyste *pacta familiae*, które regulowały politykę rodu; doszło m.in. do podziału dóbr między pięciu męskich członków rodziny. Od tamtego czasu zaczęło funkcjonować pięć głównych linii rodowych: Schlobitten, Lauck, Reichertswalde, Carwinden i Schlodien, w których prowadzono odrębną, indywidualną administrację, i w których z upływem czasu zaczęły narastać samodzielne archiwa. Wszystko odbywało się zgodnie z postanowieniami zatwierdzonymi na zjeździe rodzinnym i zgodnie z obranym kierunkiem polityki rodowej. Głównym założeniem *pacta familiae* była niepodzielność majątku i bezwzględny zakaz zaciągania długów u osób trzecich – członkowie rodu zobowiązali się do udzielania sobie nawzajem pomocy w przypadku problemów lub też, gdy zachodziła taka potrzeba – w przypadku zawierania małżeństw – gromadzone pieniądze na wiano dla córek. Oprócz uregulowania spraw majątkowych ustalono, że w Morągu, miejscu zarządzanym wspólnie przez wszystkich członków rodu, powstanie archiwum rodowe. Miało ono znaleźć swoje miejsce w dwóch żelaznych skrzyniach umieszczonych na morąskim zamczku. Każdy z pięciu braci miał otrzymać własne klucze do skrzyń. W skrzyniach znajdowały się oryginały najważniejszych akt, a ich kopie oraz spis trafiły do każdego z pięciu braci. Należy wspomnieć, że dość szybko stan ten uległ zmianie w związku z rychłą śmiercią trzech spośród braci. Skomplikowało to nieco historię archiwów – w 1652 r. zanikł klucz ławkowski, którego część przyłączono do Markowa, a część zaś do Karwin. Odbudowany niespełna sto lat później stał się ponownie jednym z istotnych kluczy w historii rodziny. Właśnie z tych względów należy pozostać przy modelowym dla Dohnów podziale na pięć głównych linii i powstałe na przestrzeni wieków linie boczne. Wydaje się to uzasadnione m.in. ze względu na schemat uporządkowania archiwaliów zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Olsztynie, jak również przywiązanie do nazewnictwa przyjętego w literaturze przedmiotu.

fakcie zakupu posiadłości Finckenstein w 1782 r. przez Friedricha Alexandra Burggrafa i Grafa zu Dohna Wartemberg Schlobitten (1741–1810). Miało to miejsce trzynastcie lat po jego ślubie z Caroline Louise Amalie von Finckenstein (1746–1825)<sup>7</sup>. Dużą rolę odegrało również, wynikające z tradycji rodzinnej Dohnów, założenie Fideikommiss Finckenstein<sup>8</sup>. W rezultacie dopiero w XIX w. można mówić o nowej linii Dohna-Finckenstein.

Założycielem Hauses Finckenstein był drugi właściciel majątku, syn Friedricha Alexandra, Fabian (1781–1850). Sama posiadłość pozostała w rękach rodziny tego ostatniego. I to właśnie Fabiana oraz członków jego rodziny dotyczy zgromadzona w GStA dokumentacja aktowa.

Zespół *Dohna-Finckenstein* mierzy 1,4 mb, obejmuje 208 jednostek archiwalnych i dotyczy lat 1532–1959. Pojedyncze jednostki pochodzą z XVI i XVII stulecia. Większość akt została wytworzona w XVIII i XIX w., znacznie mniej pozostało z wieku XX. Językiem dominującym w dokumentacji jest język niemiecki, jednak można znaleźć akta pisane w języku francuskim oraz angielskim – dotyczy to głównie korespondencji oraz w przypadku rozpraw naukowych czy wykładów – w języku łacińskim. W zespole znajdujemy zarówno rękopisy, jak i maszynopisy, czasami czasopisma i książki.

Na szczególną uwagę zasługują specjalnie przygotowane i wydrukowane naklejki (ekslibrysy) pełniące rolę karty informującej o miejscu woluminu w bibliotece. Mają one wymiary około 11 x 9 cm lub w sporadycznych przypadkach około 3 x 5, i były wklejone na wewnętrznej stronie okładki. Na jednej z tych kart występuje rysunek, dookoła którego znajduje się napis: „Exlibris G. Dohna Wundlacken. Parta Tueri”, a poniżej „Cat. No....”<sup>9</sup>. Z kolei na innej<sup>10</sup> widnieje napis: „Bibliothek Finckenstein Nr 46, Geneal”. Podobne naklejki z oznaczeniami stosowali Hermann Burggraf zu Dohna<sup>11</sup> czy Carl Burggraf zu Dohna<sup>12</sup>. Oznaczenia powyższe dotyczyły książek, czasopism i artykułów, nie stosowano ich natomiast do określenia miejsca dokumentów w archiwum. Jest to dowód na to, że Dohnowie dbali nie tylko o archiwum, ale także o swoje zbiory biblioteczne, co niejednokrotnie znajduje odzwierciedlenie również w dokumentacji aktowej, zgromadzonej w archiwach<sup>13</sup>.

Nie można pominąć również pieczęci rodowych, nie tylko Dohnów, ale także Finckensteinów – występują one w aktach w znacznej liczbie i są w bardzo dobrym stanie – można odczytać z nich herby i napisy, są w przeważającej części, znakomicie zachowane.

Specyficzny charakter dokumentacji zgromadzonej w omawianym zespole polega na niezwykłej jego zawartości. W niespełna 1,5 mb akt można znaleźć informacje o zainteresowaniach właścicieli, o talentach i obyczajach panujących w rodzinie, o wzajemnym szacunku i pomocy. Pielęgnacja historii rodu to jedna z pozytywnych cech Dohnów, a także jeden z głównych celów polityki rodowej.

Całość zespołu *Dohna-Finckenstein* została podzielona na sześć części:

I. Dokumentacja rodzin Dohna, Finckenstein i Auerswald,

---

7 GStA, VI HA FA Dohna-Finckenstein, Nr 85.

8 Wzmianka o istnieniu Fideikommiss Finckenstein pojawia się w suplementcie do jego założenia z datą 1824 r., podpisanym przez Caroline zu Dohna – GStA, VI HA FA Dohna-Finckenstein, Nr 90.

9 Jest tak np. w przypadku kalendarza z zapiskami Johanny Sophie zu Dohna-Lauck; nie we wszystkich przypadkach karty są w pełni wypisane – często brakuje np. numeru – GStA, VI HA FA Dohna-Finckenstein, Nr 49.

10 GStA, VI HA FA Dohna-Finckenstein, Nr 15.

11 Ibidem, Nr 143.

12 Ibidem, Nr 142.

13 Szerzej na temat jednej z największych bibliotek Dohnów – slobickiej zob. H. Keferstein, *Bibliothek Dohnów w Slobitach*, Roczniki Biblioteczne, R. XXIX, 1985, z. 1–2, ss. 331–347 oraz Bücher-Verzeichniss der Majorats-Bibliothek von Schlobitten, Angefertigt von Hildebert Schellhorn, Berlin 1858.

II. Umowy, dokumentacja dotycząca różnych spraw itp.,

III. Genealogie, badania rodzinne,

IV. Rodzina Forcade de Biaix,

V. Poezja, kompozycje, książki, artykuły,

VI. Varia.

Na część I – dokumentację rodzin Dohna, Finckenstein, Polentz i Auerswald – składają się siedemdziesiąt cztery jednostki archiwalne, obejmujące lata 1532–1918. Znaczna część dokumentacji to korespondencja prywatna rodziny Dohna oraz prywatna Alfreda Auerswalda z matką i polityczna tegoż z Dohnami. Poza tym występuje spora liczba wycinków z gazet dotyczących Auerswaldów z lat 1813–1928. Nie można pominąć także pokaźnej części akt, którą stanowią tzw. Tagebuchy, czyli zapiski dotyczące życia codziennego i ważnych wydarzeń rodzinnych. Na uwagę zasługuje również paszport francuski Alexandra Friedricha Grafa zu Dohna-Schlobitten z 1807 r.<sup>14</sup> oraz szkic biograficzny Grafa Fabiana zu Dohna dotyczący uczestnictwa w walkach w Hiszpanii w latach 1810–1811<sup>15</sup>.

Dla badacza obyczajów panujących na dworach junkierskich na przełomie XVIII i XIX w. interesujący może się okazać fragment zbiorów rodziny Fabiana zu Dohna. Zachowały się w nim niezwykle kolekcje pamiątek – począwszy od precyzyjnie wykonanych wycinanek z papieru, poprzez rysunki, szkice, portreciki, kosmyki włosów, laurki, wierszyki, piórka, wstążeczki i tasiemki, a na XIX-wiecznych zielnikach (!) i zdobionych, szytych ręcznie torebeczkach kończąc. Oprócz pamiątek w zbiorze znajdują się liściki w malutkich kopertach (4 cm x 6 cm) wykonanych ręcznie i często składanych w trudny do odgadnięcia sposób. Znaczną część spuścizny stanowią karty wizytowe<sup>16</sup> w przeważającej części pisane po francusku, zwłaszcza te, które pochodzą od kobiet. W kartoniku, w którym zgromadzono „skarby”<sup>17</sup>, można znaleźć poukładane i spakowane listy do Theophile Dohna oraz listy z Königsberga. Duże wrażenie sprawiają ręcznie wykonane laurki, okolicznościowe podziękowania oraz karteczki zdobione kwiatkami. Nie chodzi oczywiście o walory artystyczne zgromadzonych pamiątek, ale raczej o rodzaj zarchiwizowanych materiałów.

Jeśli chodzi o badanie obyczajowości, jest to najcenniejsza część zespołu, stanowiąca ciekawe, bogate i z pewnością mogące wiele wnieść źródło informacji.

W części II znajduje się dwadzieścia pięć jednostek z lat 1600–1915. Podobnie jak w części I przeważają tutaj zbiory XVIII-wieczne. Są to typowe akta prawno-majątkowe. Oprócz umów kupna–sprzedaży (np. m.in. dokumentacja kupna dóbr Finckenstein) występują pisma procesowe, kontrakty (m.in. Polentzów), umowy, recesy zdawcze, taksy regionalne dóbr Finckenstein oraz uzupełnienie do aktu założycielskiego Fideikommiss Finckenstein.

Na część III składa się materiał źródłowy do badań nad dziejami Dohnów i Finckensteinów. Są to dwadzieścia trzy jednostki z lat 1731–1939. Dohnowie przywiązywali i nadal przywiązują ogromną wagę do pielęgnacji historii rodziny, o czym świadczą zgromadzone akta. Znajdują się tutaj tablice genealogiczne, daty do historii Fincków, dane osobowe oficerów z rodziny grafów Dohna, korespondencja, wypisy z historii rodziny, wycinki z gazet, nominacje, informacje o odznaczeniach, itp. Istotny jest również spis dokumentów przekazanych przez Gertrudę zu Dohna (1852–1929, geboren Domhardt) w 1913 r. jako depozyt do Königlichen Staatsarchiv zu Königs-

14 GStA, VI HA FA Dohna-Finckenstein, Nr 61.

15 Ibidem, Nr 11.

16 Ibidem, Nr 47.

17 Ibidem, Nr 15.

berg. Akta przekazane do Królewca zostały pogrupowane i nazwane imionami poszczególnych twórców. Większość z tych akt stanowi korespondencja, głównie rodzinna, dalej opieczętowane koperty, wspomnienia, papiery handlowe, kalendarze, Tagebuchy, inspekcje wojskowe itp. Jest to jednak, jak wspomniano, tylko spis akt wytworzonych przez rodzinę, dający jednak ogólny wgląd w rodzaj archiwizowanej dokumentacji.

W liście z 10 marca 1939 r. Alexander Dohna-Schlobitten (1899–1997) informował Hermana Dohna (1894–1942) z Finckenstein o posiadanych obrusach i serwetach z herbem Finckenstein, znalezionych około 1720 r. Alexander wspominał, że jest gotów oddać jeden komplet w zamian za cokolwiek innego. Zwracał się również zapytaniem, czy Carl Grommelt i dr Christine Hansen będą mogli obejrzeć zamek i tereny przyległe do posiadłości<sup>18</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt zatrudnienia przez Dohnów znakomitego archiwisty Christiana Krollmanna. Świadczy o tym list napisany przez Krollmanna 12 maja 1912 r. w Słobitach, w którym jest mowa o dotarciu dwóch skrzyń z papierami rodzinnymi i obietnicą starannego umieszczenia akt w słobickim archiwum książęcym<sup>19</sup>.

Najmniej jednostek, zaledwie pięć, znajduje się w części IV. Dokumentacja dotyczy rodziny Forcade de Biaix i pochodzi z lat 1728–1935. W jej skład wchodzi autobiografia rodziny Forcade, dokumentacja pochodzenia oraz akta dotyczące historii rodziny. Dohnowie byli skoligaceni z rodziną Forcade przez ślub Hermanna zu Dohna-Finckenstein (1894–1942) z Clotilde von Forcade de Biaix (1894–1980). Stąd też ta niewielka część dokumentacji znalazła się w archiwum Dohna-Finckenstein.

Część V jest cenna ze względu na znajdujące się w zbiorze pozycje dotyczące historii Dohnów. Jest to czterdzieści osiem jednostek z lat 1802–1959, w znacznej części opracowań, głównie drukowanych. Autorami są m.in. Christian Krollmann, Erich Joachim, Georg Conrad oraz członkowie rodziny<sup>20</sup>. Poza tym w zbiorze znajduje się pruski kalendarz z 1933 r. oraz pojedyncze egzemplarze „Westpreußen Jahrbuch”, w których swoje opowiadania, wspomnienia i wiersze drukowali Finckensteinowie. Te ostatnie nie są może szczególnie istotne, ale pozwalają poznać zainteresowania ich twórców. Pozycje Krollmanna i Conrada są o tyle ważne, że stanowią rzetelny przekaz historii całego rodu Dohna, nie tylko linii Finckenstein. W skład tej części wchodzi także artykuły oraz fragmenty wypracowań szkolnych i notatek.

---

18 Ibidem, Nr 105. Prośba wiązała się z projektem dotyczącym opracowania na temat pałacu w Słobitach. Pisał o tym Alexander Fürst zu Dohna-Schlobitten w swoich wspomnieniach *Erinnerungen eines alten Ostpreußen*, kiedy wracał myślami do lat trzydziestych XX w. i przywoływał w pamięci swojego przyjaciela architekta Carla Grommelta. To właśnie m.in. dzięki Grommeltowi zachował się opis pałacu słobickiego. Alexander zu Dohna-Schlobitten w 1938 r. zwrócił się do pruskiego ministra finansów Johanna Popitza z prośbą o pomoc w realizacji projektu. Skutkiem rozmowy był przyjazd młodej historyk sztuki dr Christine Hansen (później Mertens), która z czasem znalazła się w gronie przyjaciół rodziny. Plany pokrzyżowała wojna, udało się jednak wrócić do zamiarów kilka lat później. Konsekwencją pracy było opracowanie *Das Dohnasche Schloß Schlobitten in Ostpreußen – A. zu Dohna-Schlobitten, Erinnerungen eines alten Ostpreußen*, Berlin 2000 oraz C. Grommelt, Ch. von Mertens, *Das Dohnasche Schloß Schlobitten in Ostpreußen*, Dillingen 1962.

19 GStA, VI HA FA Dohna-Finckenstein, Nr 117.

20 M.in.: Friedrich zu Dohna-Schlobitten, *Einer Geschichte der Familie Dohna, Königsberg* [b.r.w.]; Siegmund Graf zu Dohna, *Auszugsweise Mitteilungen aus der Familiengeschichten Schriften. Die Donis und die Dohnas*, Berlin 1887; Clara Gräfin zu Dohna-Schlobitten, *Chronik des Hauses Dohna-Schlobitten*, als Mskr. Gedrukt, Berlin 1904; Christian Krollmann, *Des Burggrafen Abraham zu Dohna unvorgreiflicher Entwurf, wie das Ladrettungswerk in der Chur – Brandenburg dies – und jenseits des Oder anzufangen*. Sonderdruck aus: Krollmann: *Das Defensionswerk im Herzogtum Preußen*, Tl. 2, Berlin 1909; Erich Joachim, *Fabian Burggraf und Graf zu Dohna-Finckenstein*, Marienwerder 1922; Georg Conrad, *Eine neue Urkunde zur Eheschließung von Achatius I. Burggrafen und Herrn zu Dohna*. Sonderdruck aus: *Altpreußische Geschlechterkunde* 1927, Nr 2.

Varia, czyli część VI, ostatnia, to głównie prace z geografii, historii, matematyki, artykuły z gazet, notatki, rysunki, a także mapy Finckenstein oraz Schlobitten. Składają się na nie trzydzieści trzy jednostki – dokumentacja od XVI w. do 1936 r.

Ważne z punktu widzenia badacza są również teczki po dokumentacji znajdującej się dawniej w depozycie. Spuścizna znajdująca się w części VI świadczy o szerokich zainteresowaniach Dohnów, o ich zamiłowaniu do nauki i poszerzania horyzontów intelektualnych.

Warte wymienienia, znajdujące się także w tym fragmencie zbioru, są odręczne mapy Kamieńca oraz pojedyncze rysunki z Włoch i Francji.

Część dokumentacji zgromadzonej w archiwum *Dohna-Finckenstein* znalazła się tam w wyniku sukcesji. Przyczyn przemieszczenia i przejmowania akt należy szukać w dynamicznie zmieniającej się historii rodu. Głównym czynnikiem rozpraszania się akt były transakcje kupna-sprzedaży. W ich wyniku akta wraz z przejmowaną posiadłością trafiały do nowego właściciela. Bywało, że za sprawą odsprzedaży wracały do pierwotnego archiwum, co powodowało ponowne ich scaleanie. Jednocześnie nie można pominąć innego ważnego czynnika, mianowicie sprawowania nadzoru nad sierotami. Często w przypadku nieletnich akta znajdowały swoje miejsce w archiwach opiekunów.

Ze względu na rodzaj dokumentacji spuściznę *Dohna-Finckenstein* można nazwać archiwum osobistym. Niewiele dokumentacji majątkowej, właściwie brak akt gospodarczych, poza zapytaniem gospodarczymi i zapiskami w Tagebuchach, za to duża ilość korespondencji i różnego rodzaju pamiątek – tak można krótko scharakteryzować archiwum Dohnów z Finckenstein. Rzadko spotykamy się z tego typu zbiorami, tak odmiennymi od tych, które dotąd stanowiły podstawowe źródło informacji o rodzie Dohna.

## Das Familienarchiv zu Dohna-Finckenstein im Geheimen Staatsarchiv Berlin

### Zusammenfassung

Der Artikel befasst sich mit einem von den interessantesten Nachlässen, der einer alten ostpreußischen Familie zu Dohna zu verdanken ist. Die Verfasserin konzentriert sich auf den Nachlass eines jüngeren Familienzweiges von zu Dohna-Finckenstein (der Familienzweig existierte erst seit dem 19. Jh.), der im GStA Berlin aufbewahrt wird.

Das Archiv der Familie von zu Dohna-Finckenstein stellt ein typisches Beispiel für ein mittleres Familienarchiv dar, in dem sowohl die wirtschaftlichen als auch die persönlichen Angelegenheiten der Familie dokumentiert wurden. Der Aktenbestand umfaßt 208 Archivseinheiten, die nur 1,4 lfm einnehmen. Eine besondere Aufmerksamkeit verdient die Verschiedenartigkeit der Archivmaterialien – außer typischen Familiendokumenten, Briefen, Tagebüchern, einigen Kaufverträgen und Prozessakten befindet sich dort auch eine Andenkensammlung. Dieser Nachlass deutet auf breite Interessenlage einer der berühmtesten altpreußischen Familien hin und dient als eine interessante Quelle für die Untersuchung vom Alltag großer ostpreußischer Familie.